Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Naczelny redaktor 19-07 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 19 — 22 | Wtorek, dnia 23 sierpnia 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy | Nr 231

ZWIĄZEK RADZIECKI przestrzega rząd jugosłowiański

przed dalszymi prześladowaniami obywateli radzieckich w Jugosławii

25 lipca rząd radziecki skierował do rządu jugosłowiańskiego notę w sprawie bezprawnych aresztowań obywateli radzieckich, zamieszkałych w Jugosławii. 30 lipca rząd jugosłowiański przesłał rządowi radzieckiemu notę z odpowiedzią. 18 sierpnia rząd radziecki skierował do rządu jugosłowiańskiego notę, w której stwierdza:

Rząd jugosłowiański w swej nocie z 30 lipca usiłuje uniknąć oskarżenia o brutalną samowolę i okrutne prześladowania obywateli radzieckich, zamieszkujących Jugosławię.

Zamiast udzielić odpowiedzi na oskarżenia, zawarte w nocie rządu radzieckiego z 25 lipca, rząd jugosłowiański usiłuje wysunąć na ich miejsce inną sprawę, a mianowicie sprawę motywów bezprawnych aresztowań obywateli radzieckich, przypuszczając, że w ten sposób usprawiedliwi bestialskie traktowanie i inne przestępstwa władz jugosłowiańskich wobec obywateli radzieckich. Jako główny motyw bezprawnych aresztowań obywateli radzieckich i bestialskiego obchodzenia się z nimi przez władze jugosłowiańskie, rząd jugosłowiański wysuwa tę okoliczność, że aresztowani obywatele radzieccy byli w przeszłości emigrantami-białogwardzistami, że byli oni w przeszłości wrogo ustosunkowani wobec Związku Radzieckiego i rządu radzieckiego. W nocie swej rząd jugosłowiański powołuje się na to, że wielu spośród aresztowanych w przeszłości występowało w sposób wrogi przeciwko Związkowi Radzieckiemu, armii radzieckiej i kierownikom rządu radzieckiego. Wszystko to jednak jest od dawna znane i nie zawiera nic nowego.

Wiadomo jednak również i to, że później, w czasie drugiej wojny światowej, gdy klęska Niemiec faszystowskich stała się wyraźna, nastroje białogwardzistów zaczęły ulegać zmianie. Białogwardyjska emigracja rosyjska w Jugosławii zaczęła rozpadać się na grupy, spośród których najbardziej niepoprawni wrogowie Związku Radzieckiego opuścili Jugosławię wraz z wojskami niemieckimi, wypędzonymi z Jugosławii przez armię radziecką, a druga część emigracji zmieniła swą orientację, zwracając się ku Związkowi Radzieckiemu. Wie

◆ c. d. str. 2

Pożary lasów szaleją nadal we Francji

Wielkie pożary lasów we Francji w okręgach Gironde i na południe od Bordeaux szaleją nieprzerwanie nadal. Spowodowały one wstrzymanie pociągów odchodzących w kierunku granicy hiszpańskiej.

Według komunikatu oficjalnego, w dwóch wsiach ofiarą ognia padło 40 mieszkańców. Wiele osób zaginęło.

Do gaszenia pożaru sprowadzono motopompy aż z Paryża.

Pożary lasów we wschodnich Pirenejach zostały rzekomo zlokalizowane. Objęły one tam obszar 35.000 ha.

Misja amerykańska w Izraelu

Dziennik „Kol-Haam" donosi, że amerykański generał Harris i jego adiutant Green, którzy przybyli 5 tygodni temu do Izraela, zaproszeni zostali przez rząd Izraela w celu zreorganizowania armii izraelskiej na wzór struktury armii amerykańskiej.

Wał przeciwpowodziowy pod Grudziądzem



Pod Grudziądzem znajduje się w budowie 3-kilometrowy odcinek wału przeciwpowodziowego, który zabezpieczy okoliczne osady przed wylewami Wisły. Dotychczas ukończono już 600 m wału, zużywając na ten cel ponad 50.000 m sześciennych piasku. Wał jest u podstawy 33 m szeroki, a 4 m u szczytu. Wido czne na zdjęciu równoległe, głębokie rynny konieczne są dla należytego powiązania i utrwalenia nawożonych mas piasku. „Foto Walesa" — Grudziądz

Wystawa polska w Moskwie

przyczynia się do dalszego pogłębienia współpracy obu bratnich narodów

Bilans pierwszego dnia otwarcia wystawy przemysłu polskiego w Moskwie świadczy o ogromnym zainteresowaniu społeczeństwa radzieckiego dla wystawy, ilustrującej dorobek Polski Ludowej. W sobotę od godz. 17, tj. od chwili otwarcia wystawy dla publiczności, około 10 tys. osób zwiedziłopawilony polskie.

Studenci radzieccy, którzy udzielają na wystawie informacji, oblegani byli przez publiczność, domagającą się bliższych, szczegółowych wyjaśnień, dotyczących wystawionych eksponatów. Publiczność radziecka interesowała się zarówno warunkami pracy w polskich zakładach przemysłowych, jak i nazwiskami oraz danymi biograficznymi konstruktorów i przodujących robotników.

W niedzielę, w drugim dniu trwania wystawy, publiczność moskiewska, nie bacząc na ulewny deszcz, tłumnie gromadziła się przed kasami wystawowymi.

Cała niedzielna prasa radziecka na czołowych miejscach zamieściła obszerne sprawozdania z uroczystości otwarcia wystawy.

„Prawda" na pierwszej stronicy daje opis uroczystości, cytując wyjątki z przemówienia inauguracyjnego ministra Gede oraz szczegółowo omawiając eksponaty dwóch głównych pawilonów wystawowych.

Cała prasa radziecka daje pozytywną ocenę wystawy retropektywnej malarstwa polskiego, wystawy rzeźb Dunikowskiego, obrazów Kowarskiego oraz polskiej karykatury politycznej.

20 sierpnia ambasador R. P. w Moskwie Naszkowski wydał przyjęcie z okazji otwarcia pierwszej wystawy polskiego przemysłu lekkiego w stolicy ZSRR.

Dalsze sukcesy chińskich wojsk ludowych

Agencja Reutera donosi z Hongkongu, że w prowincji Fukien wojska ludowe zdobyły miasto Fuszing i posuwają się w kierunku Amoy. Po zdobyciu tego miasta cały odcinek wybrzeża, położony naprzeciwko wyspy Formoza będzie się znajdował w ręku wojsk ludowych. Urzędnicy kuomintangowscy opuszczają w dalszym ciągu Kanton, udając się na Formozę lub do prowincji zachodnich.

O lepszą jakość produkcji przem. bawełnianego

W Łodzi odbyła się wielka ogólnokrajowa narada aktywu gospodarczego, przodowników pracy i racjonalizatorów, przewodniczących rad zakładowych, przedstawicieli organizacji podstawowych PZPR przy poszczególnych fabrykach oraz dyrektorów i kierowników fabryk przemysłu bawełnianego.

W referatach omówiono sposoby polepszenia jakości produkcji przemysłu bawełnianego, pracę aparatu brakarskiego, współpracę robotników i zespołów pracowników technicznych z tym aparatem oraz zastosowanie w walce o podniesienie jakości doświadczeń szerokich ruchów robotniczych: współzawodnictwa pracy i brygad najwyższej jakości.

Sport

PIŁKA NOŻNA.
Lublin — Radom 2:2.
Warszawa — Kielce 2:1 (jun.)
Łódź — Śląsk 4:3.
PŁYWACTWO:
Pomorze — Wybrzeże 108:79.

Za przyjęciem Niemiec zachodnich do „Rady Europejskiej"

Wysoki komisarz francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech — Francois Poncet objął urzędowanie w Moguncji, wygłaszając przy sposobności przemówienie, w którym wypowiedział się za przyjęciem Niemiec zachodnich do tzw. Rady Europejskiej.

Sytuacja strajkowa w Finlandii

Wiadomości napływające z Helsinek świadczą, że akcja strajkowa w Finlandii zatacza coraz szersze kręgi. Do strajkujących robotników portowych, budowlanych, przemysłu drzewnego i spożywczego przyłączyli się pracownicy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Nie bacząc na rozkaz rządu, pracownicy portowi w Hanko w dalszym ciągu strajkują. W całym kraju odbywają się tłumne wiece strajkujących.

Z Helsinek donoszą, że prawicowa większość komitetu wykonawczego centralnego Zjednoczenia Zw. Zaw. Finlandii powzięła decyzję, która faktycznie oznacza rozbicie ruchu zawodowego w Finlandii. Głosami większości prawicowej komitet wykonawczy postanowił wystosować do związku zawodowego pracowników budowlanych, transportowych, przemysłu drzewnego i spożywczego ultimatum, zawierające żądanie przerwania strajku. Ultimatum stwierdza, że jeśli strajk nie zostanie przerwany do 23 sierpnia, wymienione wyżej związki zawodowe zostaną wykluczone z centrali.

Dzieci polskie z zagranicy przybędą do Stolicy

Liczne grupy dzieci Polonii zagranicznej spędziły okres wakacyjny w Polsce nad morzem, w pięknych okolicach górskich oraz w innych miejscowościach kraju. Z końcem sierpnia dzieci wracają do swych rodzin. Przed powrotem do domu przybędą one na trzydniowy pobyt do stolicy. W programie przewidziane jest zwiedzenie Warszawy, spotkanie z młodzieżą ZMP i ZHP, występy zespołów artystycznych oraz wielka zabawa dziecięca na Bielanach.

Zjazd rozpocznie się 22 bm. powitaniem młodych gości i ich wychowawców w Ministerstwie Oświaty.

Ks. Bancer z Osieka

pragnie porozumienia między Kościołem a Państwem

Wrocławskie „Słowo Polskie" drukuje rozmowę swego przedstawiciela z ks. Witoldem Bancerem z Osieka pow. Wrocław. Ks. Bancer powiedział m. in.:

„Przybyłem do Osieka w roku 1947 z Wileńszczyzny. — Cieszę się, że trafiłem na Ziemie Zachodnie, że mogę pracować wśród swoich i dla swoich. Czuję się tu dobrze. Mam kompletną swobodę w pracy duszpasterskiej. Nikt u nas nie podkopuje zasad wiary i moralności".

Ks. Bancer oświadcza następnie, że ostatnia uchwała Watykanu zabolała go. „Bo kogoż z Polaków może ona nie zaboleć? Nie można dzielić ludzi na wierzących i niewierzących, można ich jedynie dzielić na dobrych i złych. Bywa przecież i tak, że człowiek wierzący stoi nieraz daleko od ideałów chrześcijańskich, gdy niewierzący w swoim postępowaniu jest im bardzo bliski.

Papież winien być obiektywny. Wydaje mi się dziwne, że Głowa Kościoła wyraża tyle troski o Niemców i wykazuje dla nich tyle współczucia. Sprawiedliwość wymaga, aby Niemcy ponieśli karę za podboje spokojnych krajów i za samą zbrodnię wojny.

Moim gorącym życzeniem jest — kończy ks. Bancer — aby między Kościołem a Państwem w Polsce Ludowej było całkowite porozumienie".

Zw. Radziecki przestrzega

c. d. ze str. 1

lu z nich zaczęło pomagać partyzantom jugosłowiańskim w walce przeciwko okupacji niemiecko-włoskiej, okupując swe grzechy nowymi, proradzieckimi czynami, przy czym z 12 tysięcy b. białogwardzistów, którzy pozostali w Jugosławii, przeszło 6 tysięcy zadeklarowało chęć uzyskania obywatelstwa radzieckiego.

Wiadomo również, że w związku z tymi okolicznościami oba rządy, tak radziecki, jak i jugosłowiański, doszły do wniosku, że z uwagi na to, iż pozostali w Jugosławii emigranci zerwali z faszyzmem i okupili dawne grzechy swą działalnością antyfaszystowską, było by rzeczą niesprawiedliwą mścić się na nich za dawne białogwardyjskie grzechy, że należało by im zezwolić, według ich uznania, na przyjęcie obywatelstwa radzieckiego lub jugosłowiańskiego.

Gdzie tkwi istotna przyczyna prześladowań?

Nasuwa się więc pytanie dlaczego właśnie teraz, w r. 1949, w cztery lata po amnestii dla emigrantów rosyjskich w Jugosławii, rząd jugosłowiański przypomniał sobie nagle o dawnych grzechach tych ludzi i zaczął ich za te grzechy prześladować?

Istotna przyczyna prześladowań obywateli radzieckich polega nie na tym, że obywatele radzieccy byli w przeszłości emigrantami, lecz na tym, że są oni zwolennikami przyjaznych stosunków między ZSRR i Jugosławią, że ustosunkowują się niechętnie do obecnej wrogiej polityki rządu jugosłowiańskiego. **Istotna przyczyna prześladowania obywateli radzieckich jest to, że wraz ze wszystkimi patriotami jugosłowiańskimi nie aprobują oni znanego powszechnie i niedopuszczalnego postępowania rządu jugosłowiańskiego, który z obozu demokracji i socjalizmu zdezertował do obozu międzynarodowego kapitału** i usiłuje obecnie jak najnikczemniej nabruździć Związkowi Radzieckiemu, by zasłużyć na pochwałę przedstawicieli międzynarodowego kapitału i zrobić na tym karierę. Właśnie za to, nie za emigracyjną przeszłość, rząd jugosłowiański prześladuje obywateli radzieckich. Właśnie za to a nie za coś innego prześladuje się i wtrąca się do więzień tysiące patriotów jugosłowiańskich.

Bezpodstawne oskarżenia

Rząd jugosłowiański sam zmuszony był przyznać się do tego w swej nocie. Czując bezpodstawność oskarżeń, zbudowanych na emigracyjnej przeszłości, rząd jugosłowiański w nocie swej sam zdradził się, że istnieje jeszcze inne oskarżenie, polegające na tym, że niektórzy aresztowani obywatele radzieccy negatywnie ustosunkowują się do istniejącego w Jugosławii reżimu, sympatyzując ze znaną rezolucją Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych (Kominform), oraz przyczyniają się do jej rozpowszechniania.

Cóż to za oskarżenie? Takie oskarżenie jest oskarżeniem nie tyle przeciwko aresztowanym obywatelom radzieckim, ile przeciwko istniejącemu w Jugosławii politycznemu reżimowi. Fakt, iż rząd jugosłowiański wysuwa takie oskarżenia świadczy o reżimie politycznym jaki panuje obecnie w Jugosławii. **Wszak w żadnym kraju, poza krajami o reżimie faszystowskim, swobodnego wyrażania demokratycznych poglądów nie uważa się za przestępstwo.** Natomiast w dzisiejszej Jugosławii stanowi, to, jak się okazuje, podstawę dla bezprawnych aresztowań, dla okrutnego rozprawiania się z ludźmi, którzy krytykują faszystowskie porządki w Jugosławii.

Rząd jugosłowiański, czując, że argument taki jest nieprzekonywujący i fałszywy oraz pragnąc nadać temu argumentowi pozory, które przemawiałyby do przekonania, obłudnie przypisuje niektórym aresztowanym „propagandę na rzecz obalenia przemocą ustroju państwowego w Jugosławii", łącząc to z rezolucją Kominformu. **Takie wymysły stanowią jednak wyraźną prowokację i oszczerstwo. W rezolucji Kominformu nie ma ani jednego słowa o propagandzie na rzecz obalenia przemocą ustroju państwowego w Jugosławii", ani o zmianie tego ustroju „przy pomocy siły".**

Prawda o ustroju Jugosławii

Rząd jugosłowiański oświadcza, że nota rządu radzieckiego jest obrazą dla Jugosławii i oszczerstwem na rzekomo istniejący w Jugosławii ustrój socjalistyczny. Rząd jugosłowiański utrzymuje przy tym, iż rząd radziecki usiłuje wypaczyć „prawdziwie demokratyczny, socjalistyczny charakter władzy ludowej" w Jugosławii.

Rząd radziecki zobowiązany jest jednak powiedzieć prawdę o obecnym reżimie Jugosławii, nawet jeśli ta prawda „obraża" kogoś i kole w oczy.

Wystarczy tylko przyjrzeć się uważnie wszystkiemu co dzieje się obecnie w Jugosławii, aby nie mieć najmniejszej wątpliwości, że **w chwili obecnej nie może być nawet mowy, ani o jakiejś władzy ludowej, ani o jakimś demokratycznym i socjalistycznym charakterze ustroju państwowego Jugosławii.**

W rzeczy samej bowiem o jakim socjalistycznym ustroju w Jugosławii może być mowa, gdy kraj oddany został pod kontrolę kapitału obcego, a kierownictwo Komunistycznej Partii Jugosławii znajduje się w stanie wojny z partiami komunistycznymi całego świata?

O jakim demokratycznym charakterze władzy może być mowa, gdy w całej Jugosławii panują gestapowskie metody rządzenia, gdy tłumi się wszelki swobodny przejaw myśli, depce się wszelkie prawa człowieka, gdy więzienia jugosłowiańskie przepełnione są zwolennikami obozu socjalistycznego, gdy Komunistyczna Partia Jugosławii przekształcona została w filię policji politycznej, podporządkowanej szefowi policji Rankowiczowi?

Jasne jest, że oświadczenia rządu jugosłowiańskiego o rzekomo prowadzonym w Jugosławii budownictwie socjalistycznym nie są warte więcej, aniżeli podobne oświadczenia, składane w swoim czasie przez Hitlera i Mussoliniego.

Odpowiedzialność spada na rząd jugosłowiański

Nota radziecka przytacza w dalszym ciągu szereg konkretnych przypadków aresztowania i maltretowania w więzieniach obywateli radzieckich.

Rząd radziecki uważa, że odpowiedzialność za bestialskie obchodzenie się z obywatelami radzieckimi ponosi rząd jugosłowiański.

Rząd jugosłowiański próbuje mówić o jakimś wtrącaniu się rządu radzieckiego do wewnętrznych spraw Jugosławii. Przedstawia on sprawę w ten sposób, jakoby rząd radziecki nie uznawał prawa rządu jugosłowiańskiego do pociągania do odpowiedzialności obywateli radzieckich winnych popełnienia jakichkolwiek przestępstw. Jednakże to twierdzenie rządu jugosłowiańskiego jest pozbawione wszelkich podstaw, ponieważ chodzi tu nie o ściganie obywateli radzieckich za działalność, będącą naruszeniem obowiązujących ustaw, lecz o to, że rząd jugosłowiański prześladuje obywateli radzieckich, którzy nie popełnili żadnych przestępstw, a prześladowani są jedynie za to, że wypowiadają poglądy demokratyczne oraz za to, że są zwolennikami przyjaznych stosunków między narodem radzieckim a narodami Jugosławii.

Rząd jugosłowiański zamierza widocznie w dalszym ciągu stosować metody nieludzkiego obchodzenia się z obywatelami radzieckimi, metody bezprawnych aresztowań i bicia, metody znęcania się nad obywatelami radzieckimi. Rząd jugosłowiański nie ma widocznie zamiaru pociągnąć do odpowiedzialności winowajców i wykonawców tych praktyk faszystowskich. Jeżeli odpowiada to rzeczywistości, to rząd radziecki uważa za wskazane oświadczyć, że nie pogodzi się z takim stanem rzeczy i że będzie zmuszony uciec się do innych, bardziej skutecznych środków, koniecznych dla obrony praw i interesów obywateli radzieckich w Jugosławii oraz przywołać do porządku rozwydrzonych siepaczy faszystowskich.

TABELA WYGRANYCH 56 LOTERII

12-ty dzień ciągnienia IV-ej klasy

Wygrana 3.000.000 zł padła na Nr
60212

Wygrane po 1.000.000 zł padły na Nr
21025 80961 83290 89237

Wygrane po 200.000 padły na Nr
28869 80634.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr
9004 11630 12589 27026 42923 46394
50338 85984

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr
7349 12477 12572 26742 34653 41290
51872 63185 67900 82438.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr
3209 7705 18315 29848 39210 42582
42994 43784 47040 56616 65119 70184
71500 79354 80997 84458 88737.

Wygrane po 8.000 zł padły na Nr
17 1057 2241 2710 2745 3043 3559
5114 5448 5507 6315 6384 6452 6777
7080 7767 8186 9146 9497 9753 10101
12651 13018 13955 15107 16238 16533
16669 16897 17206 17668 19798 19897
20475 20835 21243 21360 21602 21690
22950 23052 23096 23410 23973 24076
26019 26376 26489 26737 27448 28383
28918 29568 29764 29889 30567 30961
31197 31625 33292 34062 36555 36942
37250 37992 38271 38622 38664 38735
40072 40816 40861 40942 42491 43217
44593 45665 46970 47030 47182 47311
477[illegible] 47806 48871 49751 49898 50702
50877 51252 52873 53641 54685 56734
57328 58953 60441 60869 61856 61995
62651 63157 63828 64325 64483 64952
65188 66034 68172 68545 68585 69851
70065 70414 70971 71563 72239 72384
72496 72977 73045 73235 73345 73496
75419 75423 75642 76001 76474 76635
77284 78122 78226 80275 80302 80564
80781 80890 81200 81425 82591 83287
83312 84110 84727 85242 85396 86107
87172 88533 89287 89509 91194 91695
91774 92130 92583 93332.

Wygrane po 4.000 zł padły na
330 97 414 66 511 54 66 75 602 73
68 737 74 9 95 820 85 931 63050 6
240 349 454 7 9 543 56 8 74 638 44
86 95 6 736 72 810 905 49 76 64058
78 107 19 82 235 6 91 353 486 91 507
27 46 62 659 75 775 81 2 802 10 28
981 65167 80 5 380 96 401 25 553 618
708 55 64 75 7 84 812 47 83 953 85
66035 69 87 109 60 332 52 6 409 56
65 88 90 594 677 766 823 98 944 6
59 68 67049 209 47 81 303 60 432
40 75 593 665 9 761 909 66 91 68085
113 98 278 344 420 7 64 90 7 526
46 705 31 92 812 43 75 932 57 69009
30 64 106 30 231 308 59 426 51 97
520 55 655 91 7 734 89 845 83 95
904 25 35 46 84 7 94 70074 131 221
95 341 8 56 78 425 34 531 4 654 7
81 717 50 67 89 826 96 956 71008 36
74 200 14 407 97 528 647 715 22 839
941 72013 76 8 82 131 54 80 212 32
85 312 78 89 420 2 8 70 510 89 628
30 78 789 813 42 904 7 74 9 89 73037
86 9 102 12 49 327 99 476 564 76
86 611 8 27 41 7 50 820 64 7 84 933
83 74009 44 159 85 218 65 71 94 302
443 74 516 601 29 31 45 65 76 90
755 803 66 916 50 73 75028 53 62 110
247 80 360 411 6 24 550 2 606 8 57
71 705 27 886 92 935 52 60 76046 158
273 334 5 48 414 31 534 77 645 703
47 893 937 77110 275 7 285 340 67
435 45 532 46 65 75 796 806 937 67
78067 76 105 11 218 25 327 8 30 464
93 513 625 56 64 843 52 87 913 44 90
6 79045 99 322 67 471 578 636 66 799
805 39 68 931 40 50 80067 113 34 66
84 266 362 431 53 533 603 46 51 743
82 93 806 919 59 84 9 81022 8 60 182
6 220 75 81 338 86 403 89 523 89
620 56 69 80 2 705 27 42 56 63 822
943 6 82021 46 87 94 122 96 215 419
62 73 520 616 41 756 65 807 24 990
83009 73 85 101 13 65 265 9 74 322
448 50 75 527 604 38 62 704 20 36

Dalszy ciąg wygranych spraw dzić w kolekturze.

Portier KLUBU MAŃKUTÓW

TADEUSZ KRASZEWSKI

30

Gdy zaczęła przychodzić do przytomności, zbierać z wysiłkiem myśli i gdy wreszcie otworzyła oczy ujrzała, że leży na tapczanie, czy kanapie w nieznanym pokoju, umeblowanym dostatnio i gustownie. Panował tu półmrok. Okno przysłonięte było szczelnie ciemną zasłoną. Przyćmione światło spływało z niewidocznej lampy, gdzieś spod sufitu.

W pokoju nie było nikogo.

Elżunia czuła się bardzo zmęczona. W ustach miała nieprzyjemny słodkawy smak. Myśli wlokły się wolno plątały nieporadnie. Długo nie mogła sobie uświadomić, skąd się tu wzięła. Powoli, z trudem przypomniała sobie ostatnie wypadki.

— Jestem porwana... Przez kogo? Czy przyjaciele szybko się o tym dowiedzą i czy przyjdą mi z pomocą? Sama nic nie mogę poradzić...

Próbowała wytłumaczyć samej sobie, że dobrze byłoby wstać i rozejrzeć się trochę w otoczeniu. Może wtedy dałoby się znaleźć jakieś rozwiązanie zagadki porwania. Ale nie mogła zdobyć się na taki wysiłek.

— Na razie nie warto się śpieszyć! — uspokoiła swoje skrupuły.

Ułożyła się więc tylko wygodniej na tapczanie, podsunęła rękę pod policzek, zamknęła oczy i znów zapadła w głęboki sen.

Znów straciła poczucie czasu.

Po raz drugi obudziła ją świadomość, że ktoś obcy jest w pokoju.

Otworzyła oczy.

Koło tapczana stała jakaś stara kobieta, czarno ubrana, o wyglądze miejskiej gosposi, czy kucharki.

— Szef kazał mi zobaczyć, czy pani się już obudziła. Pyta, jak się pani czuje i czy mogłaby pani porozmawiać z nim kilka minut.

— Czuję się bardzo osłabiona! — odpowiedziała niepewnie Elżunia.

— Niech się pani tego napije!

Kobieta podała jej szklankę z jakimś mętnym różowym napojem. Elżunia spojrzała nań nieufnie, ale miły, owocowy zapach zachęcił ją do spróbowania. Smak był doskonały, więc wypiła płyn z prawdziwą przyjemnością.

Wkrótce poczuła się rzeświejszą.

— Smakowało pani? — spytała kobieta.

— Doskonałe! I od razu lepiej się czuję. To jakiś napój przywracający siły i przytomność umysłu.

Kobieta uśmiechnęła się lekko.

— Która to godzina? — spytała Elżunia, choć to pytanie nie interesowało jej właściwie.

— Druga! — odparła kobieta.

— W dzień, czy w nocy.

— W nocy! — uśmiechnęła się kobieta.

— Byłam więc nieprzytomna, spałam około czterech godzin.

Kobieta skinęła głową.

— A gdzie ja jestem? — pytała dalej Elżunia: Co to za pokój? Skąd się tu wzięłam? Kim jest ten szef, o którym pani wspomina?

Kobieta pokręciła głową.

— Na te pytania nie wolno mi odpowiadać.

— Wobec tego zadam je szefowi — powiedziała Elżunia zdecydowanym tonem.

— Mogę mu powiedzieć, że pani chce z nim mówić?

— Proszę bardzo! Tylko.. Muszę się trochę ogarnąć po tak długim śnie.

Elżunia odrzuciła pled, którym była okryta i usiadła na tapczanie.

Rozejrzała się teraz po pokoju. Spostrzegła, że wszystkie drobiazgi, stanowiące jej własność leżą w pobliżu na stoliku: kapelusz, torebka, szalik. Pantofle stały przy tapczanie.

— Łazienka jest obok — powiedziała kobieta. — Znajdzie tam pani wszystko. Czy potrzebna pani moja pomoc?

— Nie! Dziękuję! Za dziesięć minut będę gotowa — odpowiedziała Elżunia.

Wsunęła na nogi pantofle i poszła w kierunku drzwi wskazanych jej przez kobietę.

Łazienka urządzona była z luksusem. Ściany wyłożone seledynowymi kafelkami, a podłoga korkową matą. Do dużej wanny, wpuszczonej w podłogę schodziło się po kilku marmurowych stopniach. W osobnej kabince mieścił się prysznic; za naciśnięciem jednego z serii guzików strumienie wody tryskały z różnych stron na kąpiącego się. Wszystkie krany wykonane były z błyszczącego niklu. Na półeczkach przy lustrze nad umywalnią stała cała seria flakonów z różnymi pachnącymi płynami. Na wieszakach wisiały grube frotowe prześcieradła i ręczniki.

Łazienka zachęcała po prostu do kąpieli. Elżunia zdecydowała się szybko. „Nic tak nie odświeży, jak dobry natrysk. A na rozmowę z „szefem" dobrze będzie mieć świeży, wypoczęty umysł".

Rozebrała się i weszła do kabinki.

Gdy wróciła do pokoju czuła się całkiem już wypoczęta, pełna energii i chęci czynu.

Z wielkim zadowoleniem zauważyła, że w czasie jej nieobecności do pokoju wjechał stolik na kółkach. Zastawione na nim było apetycznie pachnące jedzenie: filiżanka mocnego bulionu, w srebrnych rondelkach mięso i jarzyny, salaterka z kompotem. Wszystkie przedmioty należące do nakrycia były ładne i w dobrym gatunku: filiżanka i talerze z wykwitnej porcelany sztućce srebrne, serwetki z cienkiego płótna.

Poczuła silny apetyt, więc żwawo zabrała się do jedzenia. Jedzenie przyrządzone doskonale, smakowało jej jakby od kilku dni nic nie jadła.

— Ten orzeźwiający płyn pobudza również widocznie apetyt — pomyślała z humorem. — To moje więzienie, jak dotąd, nie jest wcale przykre. W każdym bądź razie nie mają zamiaru morzyć mnie tutaj głodem. Tylko moi przyjaciele będą niepokoić się o mnie na pewno. No, i rodzice... Czy wiadomość o moim porwaniu dotrze do nich? Będą się martwić niepotrzebnie. Ale ja nic na to poradzić nie mogę. Nie mam nawet pojęcia przez kogo zostałam porwana i w jakim celu.

Kalendarzyk

Poniedziałek, 22 sierpnia 1949 r.
Katolicki: Cezarego, Hipolita, Anastazego, Tymoteusza
Słowiański: Radomiła

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel 24-29

Dalsze ofiary na budowę szkół

Kom. Rodz. Szkoły Podst. nr 1 — 68.508 zł; Kom. Op. Państw. Żeńsk. Gimn., Krasińskiego — 37.000 zł.

Z. Rzanna, Al. 1 Maja 15, wpł. 1.000 zł; M. Pilaczyński, Dworcowa 14 — 1.000 zł; K. Suligowski, Al. 1 Maja 128 — 500 zł; Pom. Zakł. Przem. Wapiennego — 1.000 zł; Kom. Rodz. Szkoły Podstawowej nr 27 — 29.880 zł; M. Czajkowski, Leśna 25 — 500 zł; L. Borowski i Ska — 1.000 zł; Kom. Rodz. Szkoły Podstawowej nr 24 — 20.100 zł; Orkiestra Tramwajarzy — 4.931 zł; Hotel Wiktoria, Dworcowa — 1.000 zł; Kom. Rodz. Szkoły Powsz. nr 6 — 35.120 zł; Kom. Rodz. Średn. Szkoły Gospodarczej — 17.000 z; Kom. Rodz. Szkoły Podstawowej nr 5 — 24.000 zł; Kom. Rodz. Szkoły Podstawowej nr 26 — 40.000 zł. zł; Jaśkiewicz Stefania, Ułańska 21 50 zł; Piotrowski B., Kr. Jadwigi 9 500 zł; Orkiestra Tramwajarzy 4.197 zł; Szkoła Podstawowa nr 23 9.550 zł; Popek St., Al. 1 Maja 44 500 zł; Apteka Społeczna nr 39 2000 zł; Szkoła Podstawowa nr 29 83.281 zł; Zakł. Opakowań Blaszan., Al. 1 Maja 140 500 zł; Orkiestra Tramwajarzy 5.553 Lewandowski R., St. Rynek 14 500 zł;

Powitanie wojska

Żołnierz z narodem-naród z żołnierzem

to gwarancja pokoju i niepodległości Polski

Jak już podawaliśmy w numerze wczorajszym naszego pisma, odbyło się w Bydgoszczy powitanie przez społeczeństwo powracającej z letnich ćwiczeń miejscowej jednostki wojskowej. Tegoroczna uroczystość powitalna zorganizowana została przez Zarz. Woj. TPŻ pod hasłem: „Żołnierz z narodem i naród z żołnierzem — to gwarancja pokoju i niepodległości Polski" Społeczeństwo winno pamiętać, że obrona kraju spoczywa nie tylko na bagnecie, na żołnierzu, ale na sile całego narodu, na jego zwartości i woli obrony. Tow. Przyj. Żołnierza, którego głównym celem jest właśnie najściślejsze związanie społeczeństwa z wojskiem we wspólnej obronie pokoju, dziesiątą rocznicę wybuchu wojny obchodzi jako milionowa już organizacja. W przeciwstawieniu do roku 1939, społeczeństwo dobrze rozumie, iż zagadnienie obronności kraju polega głównie na potędze sił technicznych. Dlatego też powitanie żołnierzy stało się symbolem zaufania, jakim ludność darzy odrodzone Wojsko Polskie.

W powitaniu jednostki wzięli udział przedstawiciele władz, partii politycznych i organizacji społecznych, przedstawiciele TPŻ, oraz delegacje kół TPŻ z warsztatów głównych PKP, PINGW, Zakł. Wytw. Sprzętu Instalacyjnego, Zarządu Miejskiego, Poczty, IKR, Centr. Tekstylnej, Pagedu, PKO, Polichromii, BSS, SPB, Centr. Spółdz. Mlecz.-Jajczarskich i in. Z Warszawy na tę skromną uroczystość przyjechał specjalnie sekr. Zarządu Głównego TPŻ. — płk. Gruda.

Jako pierwszy przemówił przewodniczący Zarządu Woj. TPŻ. wicewoj. Jakubowicz. „Okres czasu, który spędziliście na ćwiczeniach — powiedział wicewojewoda — społeczeństwo cywilne wyzyskało do stworzenia nowych wielkich wartości w odbudowie Polski. Lud pracujący widzi w was obrońców tych wartości, obrońców swych praw. Witam was w imieniu TPŻ i życzę, byście po ćwiczeniach letnich osiągnęli najlepsze wyniki w służbie całego narodu".

W imieniu Kom. Miejsk. PZPR żołnierzy powitał p. Mazur, po czym zabrali kolejno głos przewodniczący MRN — Stróżyński oraz przedstawicielka L. K.

Następnie 20 żołnierzy, którzy osiągnęli podczas ćwiczeń najlepsze wyniki w technicznym opanowaniu broni, otrzymało od poszczególnych kół TPŻ symboliczne wiązanki kwiatów. Żołnierze ci otrzymają ponadto ozdobne albumy 5-lecia władzy ludowej w Polsce.

Część oficjalną powitania zakończyło krótkie przemówienie zastępcy jednostki wojskowej, w którym w imieniu żołnierzy złożył podziękowanie społeczeństwu za zgotowanie tej miłej niespodzianki, oraz przyrzekł wzmożenie pracy szkoleniowej nad dalszym wzmocnieniem obronności państwa.

Część artystyczną uroczystości, w której wzięła udział orkiestra pocztowców i zespół świetlicowy Zjedn. Zakł. Rowerowych Nr 2 — odbyła się w świetlicy jednostki wojskowej, po czym powitanie zakończono tradycyjnym wspólnym podwieczorkiem żołnierzy i zaproszonych gości. (z)

Komitet Obrońców Pokoju na miasto i powiat Bydgoszcz

We wszystkich miastach wydzielonych i powiatowych woj. pomorskiego ukonstytuowały się lokalne Komitety Obrońców Pokoju.

Zebranie organizacyjne powołania Komitetu na miasto i powiat bydgoski odbyło się w sali posiedzeń MRN. Zebranie zagaił przewodn. MRN Stróżyński, a referat na temat stosunków w Polsce międzywojennej i na początku wojny wygłosił p. Markun.

W skład Komitetu Obrońców Pokoju weszło 26 osób. Prezydium stanowią pp: dr Piechocki, I sekr. KM PZPR Rakoczy, I sekr. Kom. Pow. PZPR Siemieńczuk, przedstawiciel Stronnictwa Pracy Wojtczak, PSL — Skoczek oraz przodownicy pracy: Nowak i Sarnecka, delegatka Ligi. Kobiet Kamińska i lekarz naczelny Ubezpieczalni Społecznej dr Świątecki.

Sport

— ZKS „KOLEJARZ-BRDA"

Treningi bokserskie odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godziny 18—20 w sali Ośrodka W.F. przy ulicy Gen. Stalina. Ze względu na zbliżające się mistrzostwa Pomorza, komplet pożądany. Zawodnicy wszystkich sekcji stawią się w czwartek, 25 bm. o godz. 17 na Stadionie Miejskim, celem podjęcia próby o Odznakę Sprawności Fizycznej. Ze względu na ważność tej odznaki uprasza się o punktualne i bezwzględne przybycie.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI nieczynny.

KINA — POMORZANIN Wielka nagroda. POLONIA: nieczynne z powodu remontu. WOLNOŚĆ: Przeczucie ORZEŁ: Śpiewak nieznany. GRYF: Nowa Albania Czarodziejska torba BAŁTYK: Na granicy. BAGATELA Śpiewak nieznany.

Początek seansów: Pomorzanin g. 13,30, 16, 18,30 i 21. Wolność: g. 15, 17, 19 ... Orzeł: g. 14 16, 18, 20,30. Gryf: g. 14, 16.30 18,30 i 21,00. Bałtyk: g. 14, 16 18., 20 Bagatela: godz. 21.30

MUZEUM MIEJSKIE w dni powszednie — 9—16, w niedzielę i święta — 11—14 (w niedzielę i święta — wstęp bezpłatny).

DYŻUR APTEK. Od 20 bm „Piastowska" Śniadeckich 51 — tel. 22-42 i Przy Placu Teatralnym, tel. 1962.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda MO 25-16, 26-17, 26-18 Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00 Straż Pożarna nr 29-70. P[illegible] taksówek 36-55. Informacja i reklamacja centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05 Zegarynka 06.

Polskie Radio

Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

WTOREK, 23 SIERPNIA

9.00 Program lokalny dnia. 9.05 Wiadomości miejscowe. 13.30 Muzyka. 14.15 Pogadanka aktualna. 15.00 Przegląd prasy pomorskiej. 22.45 Muzyka taneczna na płytach „Melodie". 23.10 Reportaż z międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Polski — Toruń pr. ogólny.

Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCE

Warsztaty mechaniczne Państw. Przedsiębiorstw Robót Inżynieryjno-Morskich w Gdańsku wybudowały ostatnio 3 mechaniczne pompy, służące do bagrowania kanałów przybrzeżnych. Pompy są pomysłu pp. W. Kaczyńskiego, F. Sosonko i F. Kliszko.

*

34-letni szofer Edward Klamer z Grudziądza zatrzymał pod Linowem ciężarówkę, by naprawić zacinający się motor. W czasie manipulacji nastąpiła eksplozja benzyny w silniku, tak że płomienie ogarnęły momentalnie szofera, który doznał tak ciężkich poparzeń, że po 4 dniach męczarni zmarł w szpitalu grudziądzkim. Osierocił on żonę i 3 nieletnich dzieci.

*

W Inowrocławiu odbyło się posiedzenie przodowników i działaczy sportowych w sprawie podniesienia poziomu sportu na wsi kujawskiej.

Wycieczka, jakiej nie było!

Około 10 tysięcy osób wyjedzie w niedzielę do Kruszwicy!

Ostatnie posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego Imprez dla świata pracy poświęcone było ustaleniu dokładnego programu wielkiej wycieczki pracujących z woj. pomorskiego w dniu 28 bm. do Kruszwicy. Według przewidywań Komitetu w wycieczce tej weźmie udział około 10.000 osób. Z Bydgoszczy wyruszą dwa pociągi popularne, z każdego z miast wydzielonych po jednym pociągu popularnym, a ponadto z każdego powiatu wyruszy koleją bądź autami 200—300 osób. Opłaty wynoszące 300 zł za osobę pokryje częściowo ORZZ, częściowo pokryte zostaną z funduszów socjalnych poszczególnych zakładów pracy. Wyjazd z Bydgoszczy przewiduje się



Półwysep na Gople widziany z Mysiej Wieży.

na g. 7.30, zaś odjazd z Kruszwicy na godz. 20. Program wycieczki na miejscu w Kruszwicy będzie niezwykle urozmaicony. Poza zwiedzaniem miejscowej winiarni, oraz eliminacjami zespołów świetlicowych ZZ Prac. Przem. Chemicznego, w urozmaiceniu pobytu wycieczkowiczom w Kruszwicy wezmą udział zespoły sportowe, które zademonstrują mecz piłki nożnej, siatkówkę, koszykówkę i pokazy lekkoatletyczne, poza tym kino objazdowe Filmu Polskiego, wóz transmisyjny Polskiego Radia i orkiestra bydgoskich pocztowców. PCH zapewni wszystkim uczestnikom wycieczki zaopatrzenie na miejscu.

W tym samym dniu 28. 8. br. świat pracy Inowrocławia wyruszy pociągiem popularnym do Ciechocinka.

Pomorski Oddział Polskiego Tow. Tatrzańskiego posiada przodowników G. O. T. na obszar Tatr i Beskidu

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego (w Krakowie, ul. Stalina 5) wydał bardzo cenną dla turystów górskich (a więc i wczasowiczów) broszurę pt. „Informator Turystyczny i Regulamin Górskiej Odznaki Turystycznej PTT", opracowany przez Władysława Krygowskiego.

Zawiera on zwięzłe i bardzo treściwe informacje o PTT, o schroniskach i turystyce górskiej w Tatrach, Beskidzie i Karkonoszach, przestrogi dotyczące zachowania się w górach, ochrony przyrody, informacje o przeprowadzeniu szkolnych wycieczek górskich, akcji szkolenia górskiego, podaje wykaz najbardziej uczęszczanych gór, ich wysokości, oraz „punktacje" do górskiej odznaki turystycznej (stosownie do skali trudności), przyznawane przez PTT za odbycie wycieczek górskich.

Broszura zawiera ponadto spis zawodowych przewodników taternickich i kierowników uprawnionych do organizowania i prowadzenia wycieczek, oraz spis przodowników odznaki górskiej turystycznej PTT, upoważnionych do potwierdzenia odbycia wycieczek w celu zdobycia górskiej odznaki. Regulamin odznaki „GOT" przewiduje dwie kategorie odznaki: małą i dużą, przy czym „mała" posiada 3 stopnie w kolejności przyznawane, brązowy, srebrny i złoty, a „duża" 2 stopnie srebrny i złoty. — „GOT dużą" uzyskuje się przez przejście w czasie jednej nieprzerwanej wycieczki (obozu wędrownego) Głównego Szlaku Górskiego PTT.

Na podstawie dokonanych wycieczek poświadczonych przez kierownika wycieczki, lub przodownika GOT, spisuje się protokół, który przedstawiony zostaje Zarządowi Głównemu PTT (Komisji Głównej GOT), dokonującemu weryfikacji protokółu i decydującej ostatecznie o przyznaniu GOT.

W „Informatorze" podane są nazwiska przodowników upoważnionych do potwierdzeń protokółów wycieczek na obszar wszystkich gór, lub tylko Tatr, lub tylko Beskidu, tylko na Sudety i tylko na góry Świętokrzyskie.

W spisie przodowników GOT (pełniących czynności bezinteresownie) są również wymienieni, jako przodownicy z tut. Pomorskiego Oddziału PTT (wzgl. Koła PTT w Toruniu).

Na obszar Tatr i Beskidu: prof. dr Jan Walas, Toruń — Uniwersytet MK, ul. Sienkiewicza i inż. St. Tychoniewicz, Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego nr 4.

Na obszar Tatr: Leszek Michalski, Bydgoszcz, ul. Królowej Jadwigi 17.

„Informatora" można nabyć, wzgl. zamówić, w Bydgoszczy — w KDH Aleje 1 Maja nr 24, (w cenie 90 zł dla członków, 100 zł dla niečłonków).

Zauważa się, że obecnie w sierpniu, a w szczególności we wrześniu (najkorzystniejszym dla obozów wędrownych wobec zmniejszonego napływu wczasowiczów do gór i ze względu na ustaloną prawie zawsze pogodę w górach) uprawianie turystyki górskiej w górach jest bardzo wskazane.

Pierwszy w Polsce „Tydzień Zdrowia"

Ostatnio odbyło się zebranie organizacyjne „Tygodnia Zdrowia" okr. pom. PCK. Zebranie zagaił pełnom. PCK p. Turski objaśniając cel i znaczenie pierwszego „Tygodnia Zdrowia" w Polsce, który odbędzie się od 3—9 października br. W tygodniu tym społeczeństwo zapozna się z osiągnięciami Polski Ludowej na odcinku służby zdrowia. Zorganizowane zostaną m. in. kursy higienistów szkolnych i pielęgnacji niemowląt. Poza tym przewidziane jest współzawodnictwo między zakładami leczniczymi (konkursy czystości itp.) oraz specjalne nasilenie pomocy dla matki i dziecka za pośrednictwem Ośrodków Zdrowia i ekip lekarskich.

W ramach „TZ" organizowane będą poza tym wystawy ruchome poświęcone zagadnieniom walki z alkoholizmem i chorobami wenerycznymi oraz zagadnieniom higieny i wychowania dzieci. Ekipy lekarskie wyposażone w sanitarne wagony PKP udzielać będą bezpłatnych porad.

W dalszym ciągu zebrania ukonstytuował się Komitet, którego przewodniczącym został p. Turski Komitet podzielono na sekcje: programowo-propagandową, imprezową i finansową, w skład których weszli przedstawiciele instytucji społecznych, samorządowych i młodzieżowych.

CZYTELNICY piszą...

Przytłumić temperament hałaśliwego towarzystwa!

Mieszkańcy ul. Śniadeckich oraz przyległych: Pomorskiej i Sienkiewicza muszą niemal co noc wysłuchiwać krzyków, głośnych śpiewów itd. pijackiego towarzystwa. Nie wiadomo, czemu właśnie na tych ulicach tak się dzieje, ale faktem jest, że mieszkańcy ich budzeni są każdej nocy hałaśliwym zachowaniem się pijaków, którzy na zwracaną im uwagę odpowiadają wyzwiskami

Pragnąc po pracy doznać zasłużonego odpoczynku, zwracamy się za pośrednictwem Redakcji, by odpowiednie władze przytłumiły temperament hałaśliwego towarzystwa.

K. C.

Ze Szczecina wyjechał do Czechosłowacji zespół artystyczny 11-letniej szkoły TPD w składzie 25 dziewcząt i chłopców, pod kierownictwem 2 nauczycielek.

SPORT

Juniorzy Poznania przegrywają 2:5 - seniorzy 0:3 w meczu piłkarskim z Pomorzem

BYDGOSZCZ (tj). W ćwierćfinałowym meczu piłkarskim o puchar PZPN juniorów Pomorze pokonało Poznań 5:2 (2:2). POZNAŃ: Wróblewski, Udrych, Jankowiak, Kowalski, Słoma II, Ratajczak, Sroka, Gogolewski, Stefański, Zielewicz, Dybol. POMORZE: Gawroniak, Grzywiński, Brandt, Tatera, Wakarecy, Zander, Drapiewski, Nowacki, Bakalarski, Norkowski, Wilczek. Od początku meczu grający z wiatrem Poznań ma zdecydowaną przewagę w polu i gra toczy się przeważnie na połowie gospodarzy. Juniorzy Poznania są silniejsi fizycznie i dzięki temu wygrywają większość pojedynków. W 5 min. gry prowadzenie dla Poznania zdobywa Zielewicz. W 25 min. Gogolewski podwyższa wynik na 2:0. W końcowych minutach pierwszej połowy gry Pomorze czyni ambitny zryw, który przynosi im wyrównanie z bramek strzelonych w 33 min. przez Drapiewskiego i 35 min. przez Norkowskiego.

W drugiej połowie gry sytuacja ulega zasadniczej zmianie. Grające teraz z wiatrem Pomorze jest częściej przy piłce, zdobywa zdecydowaną przewagę w polu i stale zagraża bramce Poznania. W 13 min. bramkarz Poznania fatalnie wybiega do dalekiego strzału Nowackiego. Piłka wysokim kozłem przeskakuje nad nim i wpada do pustej bramki. Na 2 min. przed końcem meczu Norkowski pewnie egzekwuje rzut karny i Pomorze prowadzi 4:2. W ostatniej min. Nowacki podwyższa wynik na 5:2.

W sumie mecz stał na dobrym poziomie, był żywy i interesujący. Bramkarz Poznania bronił doskonale i poza jedną bramką winy za puszczenie innych nie ponosi. Dobra była również pomoc Poznania. Pomorze dzięki zasłużonemu zwycięstwu przeszło do rozgrywek półfinałowych o puchar PZPN.

BYDGOSZCZ (tj). Międzyokręgowy mecz piłkarski Poznań—Pomorze zakończył się porażką gości w stosunku 0:3. Wynik ten ustalono już do przerwy. Mecz na ogół nieciekawy za wyjątkiem pierwszych 20 min., kiedy to Pomorze grało koncertowo, szczególnie w linii ataku i bramka Poznania była pod stałym obstrzałem. Zwycięstwo Pomorza zupełnie zasłużone. Stanowiło ono zespół bardziej zgrany, ambitny i współpracujący wszystkimi liniami. W drużynie Poznania wyróżnił się znakomitą obroną bramkarz. W obronie lepszy był Pyda, dysponujący dalekim i pewnym wykopem oraz dużą szybkością. Groński rozegrał się dopiero później i spełniał rolę stoppera. Atak nie rozumiał się zupełnie.

Składy drużyn: POZNAŃ — Terlikowski, Pyda, Roszkiewicz, Groński, Pawlak, Cywiński, Kolczyński, Szymura, Gendera, Sikora, Borak. POMORZE: Czarnecki, Kossobucki, Górny, Nowicki, Brzeski I, Kruszyński, Łabęcki, Rembecki, Kamiński, Brzeski II, Nowak.

Pierwszą połowę Pomorze gra z wiatrem. Gra przenosi się z miejsca na połowę gości i toczy się na niej przez całe 20 min. W 5 min. Kamiński bezpośrednio z rzutu rożnego zdobywa prowadzenie dla Pomorza. W 10 min. za rękę na polu karnym „jedenastkę" egzekwuje pewnie Kossobucki i Pomorze prowadzi 2:0. W 11 min. Brzeski II ładnie przechodzi obronę Poznania i zdobywa trzecią bramkę dla Pomorza. Powoli gra się wyrównuje i okres bezwzględnej przewagi Pomorza mija. Mimo to Pomorze ma jeszcze ciągle więcej z gry. Tempo meczu słabnie i gra staje się nieciekawa. W drugiej połowie gra w dalszym ciągu wyrównana. Poznań częściej jednak przechodzi pod bramkę gospodarzy. Ostatnie minuty przynoszą ostry zryw Poznania, który chce za wszelką cenę zdobyć chociaż honorową bramkę. Atak jednak Poznania gubi się pod bramką i nie może się zdecydować na skuteczny strzał.

Warszawa-Wrocław 3:3

WROCŁAW. W międzyokręgowym meczu piłkarskim, rozegranym na stadionie olimpijskim we Wrocławiu Warszawa zremisowała z Wrocławiem 3:3 (2:1). Reprezentacja stolicy wystąpiła w składzie opartym na zawodnikach A-klasowych, jedynie z Boruczem w bramce, który był najlepszym zawodnikiem na boisku.

2 rekordy Polski w pływaniu

WARSZAWA. Pierwszy dzień pływackich mistrzostw Warszawy, odbywających się na pływalni St. UKF, przyniósł, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, dwa nowe rekordy Polski kobiet.

Na 200 m st. klas. — Dobranowska (Ogniwo-Cracovia) czasem 3:13,8 ustanowiła nowy rekord Polski. Proniewiczówna (ŁKS) uzyskała czas również lepszy od dawnego rekordu.

Fijałkowska (Ognisko - Warszawa) ustanowiła nowy rekord Polski na 100 m st. mot., przepływając ten dystans w 1:39,0. Wynik ten jest lepszy o 1,8 sek. od dawnego rekordu.

Kolejarz-Legia 4:1

POZNAŃ (G) Bramki dla Kolejarza zdobyli: Anioła 2, samobójcza 1, Białas 1, dla Legii — Górski. Sędzia Pryk z Krakowa, widzów 6 tysięcy. Legia wystąpiła bez Waśki i Skromnego, który uległ kontuzji na meczu Bratysława — Warszawa.

Wynik meczu nie zupełnie odzwierciedla przebieg gry, bowiem Legia na tak wysoką przegraną nie zasłużyła będąc zupełnie równorzędnym przeciwnikiem. Już w pierwszej minucie gry huraganowy atak Kolejarza na bramkę Legii kończy się strzałem Anioły z bliskiej odległości w aut. W 3 min. po ładnym zagraniu Matuszak — Wojciechowski II — Anioła, ten ostatni silnie strzela w róg nieuchronnie pierwszą bramkę dla swych barw. Legia zawzięcie atakuje, przygniatając chwilami i stwarzając szereg gorących momentów pod bramką Kolejarza. Niestety akcji Legii brakło wykończenia w postaci celnego strzału. W 25 min. po pięknym zagraniu ataku Kolejarza Białas podaje do Anioły a ten silnym strzałem uzyskuje drugą bramkę. W 27 min. następuje zamieszanie pod bramką Legii, Waxmann podaje do źle ustawionego bramkarza Czyżewskiego i mimo interwencji Olejnika piłka wpada do pustej bramki.

W II połowie gry następuje zryw Legii, która wykorzystuje błąd obrońców Kolejarza; szybki Sąsiadek podaje Górskiemu, który strzela pierwszą i ostatnią bramkę dla Legii, uprzedzając wybiegającego bramkarza Tomiaka. W 13 min. gry silny i piękny strzał z 30 m. bity przez Wojciechowskiego I mija o centymetry bramkę Legii. W 18 min. Czapczyk podaje do Wojciechowskiego II, ten wypuszcza Białasa, który strzela nieuchronnie czwartą bramkę. W 32 min. Legia ma okazję do poprawienia wyniku jednakże ostry strzał Górskiego wyłapuje przytomnie Tomiak.

W ostatnich minutach gry Czapczyk będąc sam na sam z bramkarzem Legii trafnie zaprzepaszcza okazję uzyskania dalszej bramki. Na wyróżnienie zasługuje w Legii Serafin w obronie, który „czule" zaopiekował się Aniołą oraz Sąsiadek i Cyganik w ataku. Bramkarz Czyżewski ponosi winę za zbyt wysoką porażkę wojskowych, mógł bowiem obronić co najmniej dwie bramki.

Olbrzymi sukces Stawczyka

21,2 - rekord Polski i akademicki rekord świata w biegu na 200 m

BUDAPESZT. W sobotę zawody lekkoatletyczne, w ramach akademickich mistrzostw świata, rozpoczęto od finału biegu na 200 m mężczyzn. Polak Stawczyk odniósł wielki sukces, wygrywając tę konkurencję w czasie 21,2. Wynik ten jest nowym rekordem Polski oraz rekordem akademickim świata i najlepszym tegorocznym wynikiem w Europie. Sukces Polaka stawia go w czołówce najlepszych sprinterów świata. Stawczyk wylosował 6 tor, co w pewnym stopniu obniżało jego szanse. Wszyscy zawodnicy wystartowali doskonale. Po 150 m Polak ma wyraźną przewagę, którą stale powiększa, wyprzedzając na mecie o około 2,5 m Horcica (CSR). 1. Stawczyk 21,2, 2. Horcic (CSR) 21,6, 3. Camus (Francja) 21,6, 4. Goillon (Francja) 21,7, 5. Rek (CSR), 6. Goldovany (Węgry).

Bieg na 1500 m wygrał Garay (Węgry) 3:57,2, przed Talmaciu (Rumunia) 3:57,8. Polak Kwapień zajął 8 miejsce w czasie 4:08,6.

Sztafeta 800×400×200×200 (tzw. wiedeńską) — 1. Francja 3:27,5, 2. ZSRR 3:30,0, 3. Polska, 4. Węgry, 5. Rumunia, 6. CSR. Sztafeta polska w składzie: Statkiewicz, Mach, Buhl i Stawczyk pobiegła bardzo dobrze, jednak — jak zwykle — szwankowały zmiany.

W finale biegu na 200 m kobiet — Cieślikówna zajęła 4 miejsce w czasie 25,6. Polka spóźniła się na starcie, lecz doszła pozostałe zawodniczki i przegrała minimalnie z 3 na mecie Zeltyną (ZSRR). Bieg wygrała Duchowicz (ZSRR) 25,2, przed Faugoin (Francja) 25,3.

W skoku w dal Polki Gburkówna i Moderówna nie odegrały roli. Polki skakały na swoim normalnym poziomie. Gburkówna zajęła 8 miejsce wynikiem 5,30 m, a Moderówna — 10 wynikiem 5,21 m. Konkurencję wygrała Gyarmati (Węgry) — 5,95 m (nowy rekord akadem. świata), przed Wasiliewą (ZSRR) 5,80 m i Czudiną (ZSRR) — 5,66 m.

W siatkówce żeńskiej Polki rozegrały ostatni swój mecz, zwyciężając Węgierki 3:0 (15:3, 15:7, 15:1). Turniej wygrał ZSRR przed Czechosłowacją, Polską, Węgrami i Rumunią.

W koszykówce męskiej, w walce o 7 miejsce, Chiny pokonały Polskę 40:35 (15:15).

W ramach turnieju bokserskiego, w piątek późnym wieczorem walczył w w. półciężkiej Grzelak. Polak, po wyrównanej walce przegrał na punkty z Ciobataru (Rumunia).

W ostatnim dniu turnieju walczyli dwaj Polacy Kazimierczak i Cebulak. Obaj ponieśli porażki. Kazimierczak przegrał na punkty z Linką (Rumunia). Polak walczył bardzo słabo taktycznie, nie wykorzystując swojego silnego ciosu. W 2 rundzie Rumun przeżywał krytyczny moment i gong zastał go na deskach. W 3 rundzie Kazimierczak osłabł i oddał inicjatywę przeciwnikowi. Rumun był słaby technicznie, ale walczył niezwykle bojowo.

W drugim spotkaniu w w. średniej Cebulak przegrał na punkty z Rumunem Boanfa. Polak nie wytrzymał kondycyjnie spotkania, a w 3 rundzie osłabł. Podobnie, jak Kazimierczak rozwiązał on walkę źle taktycznie.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — WTOREK 23 SIERPNIA

5.10 Początek audycji. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Dziennik poranny. 6.15 Muzyka rozrywkowa. 6.30 Gimnastyka. 6.40 d. c. muzyki rozrywkowej. 6.55 Program dnia. 7.00 Wiadomości poranne. 7.15 Muzyka rozrywkowa. 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. 8.05 Pogadanka pt. „Rumunka w dniu swego święta narodowego". 8.15 d. c. muzyki rozrywkowej. 8.35 Daleko od Moskwy — powieść W. Ażajewa. 8.55 Informacje ogólnopolskie. 9.00 Program dnia. 9.05 Wiadomości miejscowe. 9.10 przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Audycja dla wsi. 12.50 Melodie ludowe. 13.20 Skrzynka PCK. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 Audycja PCK dla chorych. 14.15 Muzyka operowa. 14.50 Pogadanka aktualna. 15.00 Przegląd prasy pomorskiej. 15.05 Koncert solistów. 15.25 Program dnia. 15.30 Montaż literacki z wierszy Marii Konopnickiej — dla dzieci. 15.50 Przegląd wydawnictw. 16.00 Szi-Toi jeden z wielu — opowiadanie z życia młodzieży chińskiej. 16.15 Muzyka. 16.20 Audycja świetlicowa. 16.45 Przegląd wydarzeń. 17.00 Dziennik popołudniowy. 17.15 Koncert krakowskiej orkiestry PR. 18.00 Z frontu SP. 18.15 Audycja z okazji święta narodowego Rumunii. 19.00 II dziennik popołudniowy. 19.15 Na muzycznej fali — koncert rozrywkowy. 19.45 Opowieść o Chopinie. 20.00 Koncert symfoniczny. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.40 Muzyka taneczna. 22.25 Beethoven — 5 pieśni szkockich. 22.45 Muzyka taneczna na płytach „Melodie". 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Reportaż z międzynarodowego wyścigu kolarskiego. 23.30 Utwory Moszkowskiego. 23.50 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

HUMOR

— Tatusiu, gdy urośniesz, to będziesz inżynierem kolejowym?



REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY w BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP" WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-00850